

# Wstęp

Niniejsza książka ma być kontynuacją tomu „Edukacja dla nowego świata”<sup>1</sup> i pomóc nauczycielom zrozumieć potrzeby dziecka po ukończeniu szóstego roku życia. Twierdzimy, że przeciętny dwunastolatek i przeciętna dwunastolatka kształceni do tego wieku w naszych szkołach wiedzą przynajmniej tyle, co starszy o kilka lat absolwent szkoły średniej, a osiągnięcie to nie odbyło się kosztem bólu lub zniekształcenia ciała lub umysłu. Raczej nasi uczniowie są w całym swym jestestwie przygotowani na przygodę życia, przyzwyczajeni do swobodnego korzystania z wolnej woli i rozsądku, oświeceni wyobraźnią i entuzjazmem. Jedyne tacy uczniowie są w stanie wykonywać prawidłowo obowiązki obywateli w cywilizowanym państwie.

Pierwsze cztery rozdziały skupiają się na perspektywie psychologicznej – pokazują zmiany w osobowości sześciolatek, które musi uwzględnić nauczyciel, i potrzebę analogicznej zmiany podejścia pedagogicznego. Tajemnicą sukcesu okazuje się odpowiednie wykorzystanie wyobraźni do wzbudzenia zainteresowania oraz pobudzanie ziaren zainteresowania zasianych wcześniej za pomocą atrakcyjnego materiału tekstowego i obrazkowego, ale zawsze w odniesieniu do centralnej idei, do niezwykle uwznioślającej inspiracji – Kosmicznego Planu, w którym wszystko, świadomie lub nieświadomie, służy wielkiemu Celowi Życia. Pokazujemy, jak

---

<sup>1</sup> *Education for a New World*, wyd. Montessori Pierson Publishing Company.

w ostatnim czasie dzięki odkryciom geologicznym i biologicznym zmodyfikowano koncepcję ewolucji, przez co dążenie do samodoskonalenia musi obecnie oddać służbie palmę pierwszeństwa wśród pierwotnych popędów naturalnych.

Kolejnych osiem rozdziałów pokazuje, w jaki sposób można przedstawić dziecku Kosmiczny Plan jako pasjonującą opowieść o Ziemi, na której żyjemy, i jej licznych przemianach podczas wolno płynących stuleci, gdy woda była główną wyrobnicą Natury w jej dążeniu do swych celów, o tym, jak ląd i morze walczyły o dominację i jak osiągnięta została równowaga między żywiołami, żeby Życie mogło pojawić się na scenie i odegrać swoją rolę w tej wspaniałej sztuce. Przed wyobraźnią dziecka odsłania się proces stworzenia świata zgodny z obecnym stanem wiedzy, ilustrowany fascynującymi planszami i diagramami, zawsze z naciskiem na funkcję każdego z czynników w domostwie Natury, pełnioną zarówno świadomie, jak i nieświadomie, gdyż niepowodzenie w tym tylko zakresie prowadzi do wymarcia gatunku. W ten sposób opowieść toczy się aż do pojawienia się człowieka paleolitu, który pozostawił po sobie ślady raczej w formie narzędzi, które stosował w swoim otoczeniu, niż fizycznych szczątków swej niewielkiej postaci. Człowiek wprowadza do stworzenia nowy element, jakim jest umysł, i od tego momentu dzieciom pomaga się dostrzec ogromne przyspieszenie, jakie zaszło w procesie ewolucji. Uczą się szacunku dla owych najwcześniejszych pionierów, którzy ciężko pracowali z powodów sobie nieznanymi, ale zrozumiałymi dla nas dziś. Zarówno koczownicy, jak i osadnicy przyczynili się do rozbudowy pierwszych społeczności, a dzięki przeplatającym się okresom wojny i pokoju – do wymiany i rozpowszechnienia udogodnień społecznych.

Począwszy od rozdziału trzynastego zamieszczamy krótkie opisy niektórych z najwcześniejszych cywilizacji, szczególnie z perspektywy ich wzajemnych wpływów, ukazując powolną organizację społeczności ludzkich ku zjednoczeniu, podobnie jak w pojedynczej istocie ludzkiej narządy budowane są wokół odrębnych centrów poszczególnych układów, a później zostają połączone przez układ krążenia i nerwy w zintegrowany organizm ludzki. Zatem dzięki przeglądowi kilku z najbardziej fascynują-

cych epok w historii świata dziecko zobaczy, że jak dotąd ludzkość znajdowała się w stadium embrionalnym i dopiero teraz zbliża się moment jej prawdziwych narodzin, gdy będzie w stanie świadomie osiągnąć swoją rzeczywistą jedność i pełnić swoją prawdziwą funkcję.

W ostatnich rozdziałach wracamy do perspektywy psychologicznej, przekonując edukatorów o najwyższym znaczeniu nałożonych na nich zadań dla narodu i świata. Nauczyciel nie powinien pracować dla określonych poglądów politycznych czy społecznych, lecz w służbie danej jednostki ludzkiej, która potrafi w swej wolności kierować się w zdyscyplinowany sposób własną wolą i oceną sytuacji, nieskażona uprzedzeniami i niewytrącona z równowagi strachem.